

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

MĘTNE SPOJRZENIE KIERUJĄCEGO I BŁYSK W OKU ASPIRANTA

Data publikacji 16.05.2022

W ostatnich latach już nie tylko kierowcy po alkoholu są plagą na polskich drogach ale również i ci sięgający po inne używki. Dobrze wiedzą o tym świętokrzyscy policjanci, a jeden z aspirantów z grupy Speed jest specjalistą w „łowieniu” takich przestępców drogowych. Tak też było wczoraj na jednej z kieleckich ulic. W ręce funkcjonariuszy drogówki wpadł 23-latek po marihuanie, który rozpędził kierowanego golfa do 121 km/h na „siedemdziesiątce”. Teraz ze swoich „gościnnych występów” będzie tłumaczył się przed sądem.

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym to temat rzeka. Ruch na świętokrzyskich drogach nie ustaje praktycznie nigdy, dlatego też tak ważne jest aby jego uczestnicy zachowywali się odpowiedzialnie. Niestety tak nie jest. Co rusz świętokrzyscy policjanci kontrolują osoby ignorujące czerwone światło, znaki drogowe, czy ograniczenia prędkości. Wśród uczestników ruchu trafiają się również i tacy, dla których nawet taczki nie były by wystarczająco bezpiecznym środkiem transportu. Najlepiej zobrazuje to opisanie wczorajszej sytuacji, która miała miejsce na ulicy Ściegiennego w Kielcach. Tam około godziny 20 funkcjonariusze z grupy Speed kontrolując prędkość poruszających się pojazdów, wzięli na celownik laserowego miernika prędkości volkswagena golfa. Urządzenie wykazało, że kierowca tym pojazdem stracił kontrolę nad wyobraźnią i ewidentnie zapomniał gdzie się znajduje. W miejscu gdzie znaki ograniczają dopuszczalną prędkość do 70 km/h, rodak z powiatu pińczowskiego rozpędził swoją „czerwoną strzałę” do 121 km/h. Tarcza do zatrzymywania pojazdów trzymana w dłoni funkcjonariusza szybko zakończyła szarżę pirata. Już w pierwszej minucie kontroli, mętne spojrzenie 23-lątka siedzącego za kierownicą niemieckiego auta dało sygnał aspirantowi z grupy Speed, że to będzie dłuższa kontrola. I tak było. Chłopak szybko przyznał się, że przed jazdą zażywał marihuanę. 23-latek stracił prawo jazdy, a próbka jego krwi będzie poddana szczegółowej analizie laboratoryjnej. Za jazdę po narkotykach, grozi taka sama kara jak za jazdę po alkoholu. Dlatego też 23-latek może trafić do więziennej celi nawet na 2 lata.

Opr. AM

Źródło: KWP w Kielcach



